

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej

Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie 3 k. 70 h.

Z odnośzeniem do domu . 4 k. 70 h.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

Miesięcznie 4 k. 70 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Rękopisów niezatrzeżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 30 halerzy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska Nr 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska Nr 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

Cena ogłoszeń:

Na 1 str. wiersz garmontowy 2 k. — h.

. III petitowy . 1 . 20 .

. IV — . 60 .

Drobne za wyraz — . 20 .

**KINO Y
CZARY.**

Na saneczkach wprost do serca...

pełna wytwornego humoru farsa w 4-ch częściach, w głównej roli słynna i znana z wdzięku artystka OSSA OSWALDA.

Dziś ostatni dzień!

**Nad program
Świeże wiedeńskie
mody wiosenne**
zdjęcia z natury.

**JULIAN
MIECZNIKOWSKI
RADOM.**

WEŁNIANE
JEDWABNE
BAWEŁNIANE WYROBY
PRZYJMUJE FUTRA NA PRZECHOWANIE.

**Teatr Polski
H. CZARNECKIEGO**

W SALI GIMNAZJUM MĘSKIEGO
w Sobotę 3 Sierpnia 1918 r.
INAUGURACYJNE PRZEDSTAWIENIE
Rekordowa „KSIĘŻNICZKA CZARDASZA”
Rekordowa
opierka w 3-ch akt. E. Kalmana.

Tańce — Ewolucje
Początek o godzinie 8-ej minut 15
wieczorem.

J. I. KRASZEWSKI.

Powieści historyczne

obejmujące dzieje dawnej Polski—29 powieści
w 78 tomach w ozdobnej oprawie

Do nabycia w księgarni

Edward Suchański w Radomiu.

**Bank Handlowy w Warszawie
Oddział w Radomiu**

przeniesiony został z dniem 29 lipca do własnego
lokalu przy ul. Lubelskiej Nr 41 — I-sze piętro.

Bank załatwia wszelkie transakcje w zakres nowo-
żytnego bankierstwa wchodzące.

Biuro Banku czynne jest codziennie, za wyjątkiem
niedzieli i świąt, od godziny 9-ej rano do 2-giej
po południu i od 3-ciej do 5-tej po południu.

530—2

Ważne dla Elektrowni.

Liczniki Arona 220 wolt nadeszły. Prędką dostawa ze
składu odbywa się u jeneralnego reprezentanta firmy
„Aron Elektricitäts-Gesellschaft m. b. H. „Charlottenburg”
W. ARENSTEIN, w Warszawie, Zielna 25, skrzynka
pocztowa Nr 6.

494—4

Związek Ziemiaków Oddział Radomski

Radom — Szeroka 4.

CENTRALA
Warszawa
Kopernika 30

FILJA
Lublin
Krak. Przedm. 68
40 ODDZIAŁÓW

Przyjmuje wkłady koronowe
roczne.
1/2 roczne
à vista (R-k czekowy).

Otwiera R-ki bieżące
Udziela pożyczek na uruchomienie
gospodarstw rolnych
Udziela pożyczek na zastaw papie-
rów procentowych i innych
walorów.

458—4

200 Koron

zapłacić za wynalezienie mieszkania w śródmieściu 4 — 5 pokoi z kuchnią, wygo-
dami i elektrycznością. Wiadomość w Administracji „Głosu”. 495—0

OD WYDAWNICTWA.

Niestęchanie wzmagające się wciąż
koszty wydawnicze, a w ich liczbie
podniesienie się cen papieru dla
„Głosu Radomskiego” o przeszło 200
procent, zmusza nas do szukania spo-
sobów pokrycia niedoborów wyni-
kających z powyższego wzrostu kosz-
tów wydawniczych, wobec czego zmu-
szeni jesteśmy od 1 sierpnia r. b.
podnieść ceny za „Głos Radomski”
a mianowicie: przedpłatę miesięczną
na 5 kor., z odnośzeniem do domu
i na prowincji 6 kor., numer poje-
dynczy od dzisiaj na 30 halerzy.

Zjazd Straży Ogniwych w Przytyku.

(Korespon. własna „Głosu Radomskiego“).

Delegaci i delegacje. — Przemówienia. — Porządek zjazdu. — Konkurs. — Zakończenie. Znaczek i przedstawienie. — Wrażenie ogólne.

W ubiegłą niedzielę dn. 28 lipca 1918 roku odbył się drugi zjazd powiatowy ziemni Radomskiej, w powiecie Radomskim, naznaczony przez Związek Florjański, oddział w Radomiu.

Na Zjazd przybyli: od Związku Florjańskiego druha Przyjałkowski, kom. straży Radomskiej i prezes Zw. Florj. oddział w Radomiu, w towarzystwie adjutanta druha Książka i sygnalisty druha Jagielskiego, od Straży Radomskiej druhowie Ploniewicz i Kościelski; p. Rafalski, prezes straży Polańskiej, hr. Lubienieccy z Zameczka i E. Podlewski instr. straż. z Radomia jako widz, oraz delegacje od straży: z Polań, Rudy-Wielkiej i Radomia; **drużyny:** Skaryszewska (z orkiestrą i oddziałem Makowskim), Wyśmierzycka (z orkiestrą, z pow. Radom.), Jeżowej-Woli, Zakrzewa, Jedlińska, Odechowa, Błotnicy i Wolańska.

O godz. 8 rano ks. Boduszek, prezes Komisji organizacyjnej, witając przybyłe delegacje i drużyny otworzył zjazd, oraz zaprosił na naczelnika zjazdu druha Przyjałkowskiego, kome. Str. Radom., oraz jako gospodarza druha Ogarzyńskiego, komendanta straży Przytyckiej.

O godz. 9 rano nastąpiło przywitanie sztandaru przez przybyłe delegacje i drużyny.

W pół godziny po tym wyruszył pochód do kościoła parafialnego, gdzie ks. Boduszek odprawił solenne nabożeństwo i wygłosił piękne kazanie według św. Ewangelji. Podczas nabożeństwa chór z towarzyszeniem orkiestry wykonał pienia religijne. Po skończonym nabożeństwie odśpiewano przy akompaniamencie orkiestry „Boże coś Polskę“, poczym nastąpiła defilada po mieście.

Godz. 10½ rano. Powrót na plac ćwiczeń, złożenie sztandaru oraz przemówienia: pierwszy ks. Boduszek, w krótkich słowach zaznaczył ten piękny dzień, w którym z całego powiatu Radomskiego ścignęli goście i przyjaciele, aby uczcić pracę tych, którzy poświęcają ją dla dobra naszej Ojczyzny i społeczeństwa. Mówca wznosił okrzyk na cześć Straży Ogniwych Królestwa Polskiego „Niech żyją! zaś orkiestra Wyśmierzycka wykonała „Marsza Dąbrowskiego“.

Przemówienie druha Przyjałkowskiego ograniczyło się do celu i zadania Związku, wznosząc okrzyk za pomyślność i rozwój Związku Florjańskiego.

Ostatnie przemówienie p. Niepokojczyckiego, wice prezesa komisji organizacyjnej zakończyło się okrzykiem: „Niech żyje zjednoczona i niepodległa Polska“.

O godz. 11 rano nastąpił wybór sądu konkursowego, w składzie: druha Przyjałkowskiego prezesa, Żdżitowieckiego, Ploniewicza, Rafalskiego, Niepokojczyckiego;

członków honorowych hr. Lubienieckiego, p. Ruśkiewiczowej, p. Janakowskiego i p. podlewskiego.

Godz. 11 i pół rano losowanie, do którego stanęło 8 drużyn.

Godzina 12 południe. Popisy drużyn, każda pod dowództwem: Wolańska — Marcinowski, Błotnica — Puchniarskiego (nowo założona), Jeżowa-Wola — Gwoździa (nowo założona 2—3 tygodnie), Odechów — Wrzeszczewskiego.

Godzina 1 — 3 po południu przerwa obiadowa, poczym dalszy ciąg popisów: Skaryszewska z oddziałem Makowskim — Żdżitowieckiego, (Maków) pod dowództwem Fijałkowskiego stanowi oddział straży Skaryszewskiej, Jedlińska — Szpotowicza, Wyśmierzycka — Górnickiego, Zakrzew — Switalskiego; zaś Straż Przytycka wykonała próbę uruchamiając wszystkie narzędzia — Ogarzyńskiego.

Po popisach odbyła się pogadanka druha Przyjałkowskiego i demonstracja szklanej sikawki, która budziła ogromne zainteresowanie.

O godzinie 4 i pół po południu nastąpiło ogłoszenie wyniku sądu. Popisy wypadły znakomicie. Popisy wykonywane były swobodnie bez żadnego krępowania się to też dały wyniki niezłe. Na zakończenie odśpiewano rotę Konopnickiej „Nie rzucim ziemi“... przy akompaniamencie orkiestry Skaryszewskiej.

Po przemarszu przed trybuną wszystkich straży, który trwał około 30 minut nastąpiło zamknięcie Zjazdu.

W zjeździe wzięło udział przeszło 250 osób.

Porządek podczas Zjazdu utrzymywany przez Straż Przytycką — był wzorowy.

Na korzyść Straży Przytyckiej urządzono kwiatki i przedstawienie amatorskie; dochód przyniósł brutto z kwiatka około 1000 koron, z przedstawienia zaś 800 koron. Niebrakło też i widzów, którzy obścapieli cały plac śledząc popisy drużyn — które oklaskiwano, a zarazem bacznie słuchając przemówień mówców.

Cały Zjazd wywarł jeknajdodatkniejsze wrażenie, był bowiem widocznym dowodem, że energia, dobra wola i zabiegliwość około sprawy publicznej umie stworzyć z niczego wiele, za co też w pierwszym rzędzie wielkie uznanie należy się księdzu prob. Boduszkowi, który z pomocą niewielkiej garstki ludzi nie ustaje w zabiegach około podniesienia życia Przytyka.

Z tym wrażeniem rozjeżdżały się drużyny, pod tym wrażeniem, pozostał po tym pięknym dniu Przytyk.

Czołem!

Empski.

W sprawie rozwoju kółek i komasacji.

(Z powodu Zjazdu deleg. Kółek Roln.).

Dnia 21 lipca w lokalu T-wa Rolniczego Radomskiego odbyło się zebranie delegatów Kółek Rolniczych pow. Radomskiego, na którym prócz spraw bieżących były wygłoszone odczyty o komasacji gruntów przez p. Wójtowicza, podkomisarza ziemskiego, i o uprawach jesiennych, przez p. Arczyńskiego, instruktora Kółek Rolniczych. Na zebraniu było 23 włościan. Ogromne zainteresowanie wywołał odczyt p. Wójtowicza, w którym została przez prelegenta przedstawiona potrzeba komasowania wsi naszych i sposoby przeprowadzania komasacji; z dłuższej dyskusji, w której zabierali głos sami włościanie widać było, jak nagłą sprawą jest scalenie gospodarstw małorolnych, ale jednocześnie okazało się, że roboty te, prawie wyłącznie udaje się tylko tam przeprowadzić, gdzie jest ludność wiejska uświadomiona i objęta organizacją Kółek Rolniczych.

Kółkowicze chętniej zgadzają się na scalenie swoich gruntów i daleko łatwiej można z nimi dojść do porozumienia, to też brak Kółek w wielu jeszcze gminach dotkliwie daje się w tym względzie odczuć. Kółka Rolnicze są organizacją oświatowo-kulturalną i nie rozporządzają prawie żadnymi funduszami, przeto muszą się opierać na zapomogach, otrzymywanych od innych instytucji; w przyszłości przyjdą nam z pomocą materialną Sejmiki, ale tymczasem pracy przerywać nam nie wolno — musimy czuwać nad dobrym rozwojem życia wsi naszej ojczystej, a pomocy z nikąd nie widać.

W innych okolicach kraju dawno już potrzeby te zostały uwzględnione, bo np. w Lubelskim, na terenie 10 powiatów działało 12 instruktorów, prócz starszego instruktora i prócz kierownika całej pracy na terenie ziemi Lubelskiej, widzimy więc, że każdy powiat ma tam jednego instruktora a niektóre nawet po dwóch.

Dlaczego u nas organizacja ta nie jest właściwie prowadzona i dlaczego ziemia Radomska jest niemal ostatnią pod względem rozwoju pracy i ilości Kółek? na to odpowiedzieć trudno!

T. Stegman.

Sprawy polskie.

Kto zasiada w Radzie Stanu.

Skład Rady Stanu według zawodów przedstawia się jak następuje: 9 duchownych wyznania katolickiego (4 biskupów i 5 proboszczów), 2 superintendentów gen. ew. augs. wyznania, 1 rabin, 9 profesorów, 4 literatów, publicystów i redaktorów (pp.: Wł. Jabłonowski, S. Simon, W. Studnicki i H. Wyrzykowski), 6 adwokatów, 1 artysta-malarz (p. J. Skotnicki), 3 lekarzy (pp.: P. Radziwiłłowicz, J. Rosenblatt i A. Sokołowski), 11 przemysłowców z prowincji, 31 ziemian, 11 włościan, 1 rzemieślnik i 1 robotnik.

Japonja wystąpi zbrojnie!

Z Tokio donoszą do dzienników angielskich, że decyzja ostateczna w sprawie interwencji japońskiej w Rosji zapada.

Dzień przed tym odbyła się ważna narada pomiędzy margrabią Saionji a premierem japońskim. Narada ta trwała blisko 2 godziny. W osobnej konferencji, która odbyła się dnia 19 b. m., uczestniczyli oprócz kilkunastu generałów, książę Jamagata, margrabia Matsukata, margrabia Saionji, marszałek Terauchi, margrabia Hara, baron Makino, oraz znawca stosunków rosyjskich, generał Kusonose. Zaproszono też na obrady hrabiego Okumę, ale wyznawcą się choroba. Po naradzie koronnej odbyła się narada dyplomatyczna i grup opozycyjnych. Najważniejsza grupa opozycji, wychodząc z założenia, że w Syberji są zagrożone interesy narodowe japońskie, zdecydowała się odstąpić od dotychczasowego opornego stanowiska i poprzeć zwolenników interwencji.

Nadmienić wypada, że główny organ opozycji japońskiej „Asaki“, od kilku tygodni zmienił ton i przemawiał również gorąco za wystąpieniem Japonji.

Sytuacja w Rosji.

Czecho-Słowacy chcą utworzyć front wschodni.

Na zebraniu gubernialnym komitetu fabrycznego, odbytym w d. 24 lipca, Trocki oświadczył, między innymi: Jest rzeczą zupełnie jasną, że Czecho-Słowacy są najemnikami władz francuskich i angielskich i że zamierzają do wytworzenia nowego frontu wschodniego. Jeżeli nie stłumimy

powstania czecho-słowackiego, natrafimy na olbrzymie trudności w dziedzinie gospodarczej i politycznej. Z chwilą usunięcia Czecho-Słowaków wpadną w ręce nasze także bogate zbiory nad Wołgą, a wówczas będziemy niezwykliczeni.

Sytuacja w Moskwie coraz niepewniejsza.

Według doniesień „Tamps“, położenie w Moskwie staje się coraz bardziej niepewnym. W ciągu ostatnich 10 dni aresztowano kilka tysięcy osób. Więzienia są przepełnione.

Telegramy „Głosu Rad.“

Południowo-Wschodnia.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.).

WIEDEN, 29-go lipca. Donoszą urządzenie:

WŁOSKA WIDOWNIA BOJU.

Na froncie włoskim walki działowe i potyczki.

ALBANJA.

W Albanji wzmocnił się napór nieprzyjaciela wywołany naszymi atakami. Nasze pozycje w kolanie rzeki Semeni były pięciokrotnie celem gwałtownych natarć, które załamały się krwawo dzięki dzielnej postawie naszych świetnie przez artylerję wspieranych obrońców. Również w górach zwanych Mali Silowec atakował nieprzyjaciół czterokrotnie bez skutku. Został częściowo przez ogień, częściowo przez kontrataki rozparty.

Szef sztabu jeneralnego.

Zachodnia.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.).

BERLIN, 29 lipca. Urządzenie z wielkiej kwatery głównej.

W odcinku bojowym na południe od Aisne przed południem cisza. Po południu na północ od Villedon-toire częściowe ataki Anglików odrzucone. Pomiedzy Quercy i Andre w nocy z 26 na 27 opuściliśmy nasze pozycje planowo, przenosząc się w okolice Fere-en-Tardenois, Villedon-Tardenois, jeszcze 27 nieprzyjaciół silnie ostrzeliwał miejscowości przez nas poprzednio opuszczone. Wczoraj usiłowała nieprzyjacielska piechota wdrzeć się do naszych nowych pozycji. Wskutek silnych ataków przeciwnika na południo-wschód od Fere-en-Tardenois, po spełnieniu zadania nasze wojska cofnęły się do swoich linii stosownie do rozkazu komendy. Wielokrotne następne ataki krwawo odparte.

Pierwszy jenerał-kwatermistrz Ludendorf.

Japonja wystąpiła.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.).

PARYŻ, 29 lipca. Podług „Petit Parisien“ poseł japoński potwierdził rządowi francuskiemu przyjęcie udziału w wojnie przez japończyków podług programu Wilsona.

Dalszy napór na Niemców.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.).

BERLIN, 29 lipca. Francuski komunikat z 28.VII wieczorem. W okolicy Quercy udało się nam odrzucić nieprzyjaciela na północny brzeg i wdrzeć się do Fere en Tardenois.

BERLIN, 29 lipca. Amerykański komunikat. W dalszym ciągu przesładowujemy nieprzyjaciela na północ Marny. Pomimo oporu nieprzyjaciela przeszliśmy Quercy wzięliśmy Bierges, Nestes i Roncheres.

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. Dziś: Ignacy Lojoli. Jutro: Piotra Ap. w okowach. Wschód słońca o godzinie 5.06. Zachód o godzinie 7.05. Długość dnia godzin 14.01.

Kronika ogólna.

Zasiłki dla nauczycieli reemigrantów. Ze względu na liczny napływ powracających do kraju reemigrantów nauczycieli elementarnych ministerstwo W. R. i O. P. poleciło inspektorom szkolnym okręgowym umieścić w czasie jaknajprędzszym na wakujących posadach potrzebujących pracy nauczycieli reemigrantów, a ponieważ powracające nauczycielstwo jest przeważnie w złych warunkach materialnych, ministerstwo przeznaczyło 25 000 mk. tytułem zwrotnych zaliczek na koszt podróży i zainstalowanie się na wyznaczonej posadzie.

O zaliczki te w wysokości do 250 mk. ubiegać się może jedynie nauczycielstwo elementarne, nie mające środków utrzymania. Petenci zwracać się winni do Komisji Reemigracyjnej nauczycielskiej, Bracka 18, za której pośrednictwem otrzymywać będą zasiłki.

Przy Br. Pom. Wyższych uczelni utworzoną jest komisja reemigracyjna mająca na celu niesienie pomocy studentom powracającym z Rosji.

Komisja dzieli się na: 1) podkom. informacyjną; 2) doraźnej pomocy; 3) skarbową. Kom. działa w porozumieniu z R. G. O. Siedziba — lokal Tow. Br. Pom. Uniwersyt. codziennie 12 — 1. Skład: przew. kol. W. Szurich (skarbnik), wic. przew. W. Spiczynski (doraźna pomoc) Sekr. Bendetson (infor.).

Komisja wnosi apel do społeczeństwa o pomoc pieniężną i zgłaszania posad.

Kronika miejska.

Dlaczego 70? Otrzymujemy następujące pytanie: Dlaczego obecnie chleb kartkowy z aprowizacji sprzedawany jest po 70 hal. za funt, wówczas gdy poprzednio kosztował tylko 40 hal., oraz dlaczego Zarząd aprowizacji nie uwiadomił o tym mieszkańcom, z jakiego to powodu w piekarniach następują nieporozumienia i scysje?

Brak mieszkań. W mieście naszym od pewnego czasu daje się zaobserwować niebywały dotychczas brak mieszkań. Wyszukiwanie jakiegokolwiek lokalu zazwyczaj staje się bezskutecznymi zabiegami, połączonymi z kłopotami i kosztami. Wiele mieszkań zajęli powracający uchodźcy z Rosji. Tym też to maczą się ceny, prosto niewiarogodne: za trzy pokojowe mieszkanie na ul. Długiej żądają raprz. 3500 kor. rocznie.

Zapałki, podróżały. Od paru dni zapałki podskoczyły w cenie o 10 hal. na pudełku. Czemu to przypisać? Czy może zapomniano już o rozporządzeniu jakie w swoim czasie wydała aprowizacja o cenie zapałek?

Podziękowanie. Zarząd Stowarzyszenia pracowników i instytucji państwowych, społecznych i prywatnych niniejszym składa serdeczne podziękowanie Zarządowi Robotników Chrześcijańskich za udzielenie lokalu dla zebrań pracowników w celu zorganizowania Stowarzyszenia.

Znaleziono różne papiery dowodowe wraz z legitymacją wydaną przez c. i k. komendę w Wierzbniku na nazwisko Franciszka Gajewskiego. Odebrać można w Adm. „Głosu Radomskiego”.

Ze sceny i estrady.

Operetka Czarneckiego.

W sobotę rozpoczyna występy w naszym mieście teatr Polski Henryka Czarneckiego. Na inauguracyjne przedstawienie pójdzie rekordowa „Księżniczka Czardasza”, w wykonaniu całego zespołu.

Dyrektor Czarnecki ma zamiar wystawić oprócz nowości operetkowych, szereg utworów komediowych z repertuaru teatrów warszawskiego i krakowskiego, w tym celu zaangażował cenioną artystkę p. Komowicz. Reżyser komedji jest p. Piekarski. operetkę prowadzi p. T. Wołowski, balet pozostaje pod kierunkiem p. F. Bańkowskiego, orkiestra c. i k. 100 puł. piechoty pod osobistym kierunkiem kapelmistrza J. Lasockiego.

Posiedzenia i odczyty.

Zebrań prac. Polaków.

Zebrań pracowników Polaków instytucji państwowych, społecznych i prywatnych odbyte w dniu 29 b. m. uchwaliło, statut Stowarzyszenia tychże pracowników, którego § 1 brzmi:

„Stowarzyszenie jest bezpartyjne i ma na celu: a) Udzielanie członkom wszelkiego rodzaju pomocy (prawnej, sanitarnej, oświatowej, finansowej i t. p.); b) współdziałanie z pracownikami Polakom oraz dopomaganie im wszelkimi sposobami do wyszukiwania pracy i zarobków przez występowanie z wspólną akcją w imieniu stowarzyszonych i w tym celu komunikowanie się stale z instytucjami państwowymi i innymi stowarzyszeniami w kraju; c) rejestrację pracowników według ich specjalności i spisywanie ich prawnych pretensji do rządu rosyjskiego; d) zakładanie klubów z bibliotekami i czytelniami dla pracowników sklepów współdzielczych, dostarczanie artykułów pierwszej potrzeby i t. p. e) występowanie w imieniu stowarzyszonych na łamach pism w sprawach dotyczących się pracowników i informowanie szerszego ogółu o przedsięwziętych krokach”.

Na tymże zebraniu do Zarządu Stowarzyszenia powołani zostali pp.: Adamczewski I., Domański I., Dergimau B., Drobiński M., Guerguin K., Łagowski K., Pac J., Roguski T. i Słomiński Z.

Do Komisji Rewizyjnej pp.: Myśliwski F. Laskowski E., Butwiłowicz M.

Konkurs nauczycielski.

Rada Szkolna Okręgu Radomskiego, na skutek inicjatywy p. Marji Wodzińskiej z Sachej, pragnącej zachęcić nauczycielstwo do szczernej pracy nad duchowem odrodzeniem ludu Polskiego, ogłasza konkurs na temat „Poślanictwo nauczycielstwa wiejskiego”, na następujących warunkach: należeć mogą wyłącznie nauczycielki i nauczyciele polscy, katolicy, pracujący na wsi lub w małych miasteczkach, w szkołach elementarnych prywatnych i gminnych w powiecie Radomskim i sąsiednich.

Prace posiadające rzeczywistą wartość, tak pod względem treści jak i formy, otrzymają nagrody: pierwsza 200 koron, druga 150 kor., trzecia 125 kor., czwarta 100 koron.

Rozmiary: najmniej 1 arkusz duży. Prace powinny być opatrzone godłem i sądzone będą bez znajomości nazwisk ich autorów. Imię, nazwisko (o ile żeńskie, koniecznie z końcówką żeńską) i adres autorów, załączone być winny w osobnej załepionej kopercie.

Powyższe prace należy przysłać do Rady Szkolnej Okręgowej w Radomiu (Lubelska 51) do dnia 1 października 1918 r.

Przewodniczący Z. Zajewski.
Sekretarz S. Książek.

Z ZIEMI RADOMSKIEJ.

(Więści i Korespondencje).

Wielki pożar w Skaryszewie.

Jak nas dochodzą wieści, w Skaryszewie wybuchł w ubiegłych dniach olbrzymi pożar, który strawił przeszło 30 stodół przeważnie z tegorocznymi zbiorami.

Blizszych szczegółów na razie brak.

Z KRAJU.

O dzieci kijowskie.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów uchwalono specjalny kredyt na koszt akcji sprowadzenia z powrotem do kraju dzieci polskich, pozostających obecnie w Kijowie pod opieką tamtejszej „Macierzy”. W sprawie tej bawi w Warszawie przedstawiciel tej ostatniej instytucji, inż. Gabriel Możdżyński.

Po przewiezieniu zwłok



JULJUSZA TARNOWSKIEGO

z Warszawy do Końskich dnia 6 sierpnia.

Odbędzie się tamże w kościele parafjalnym dnia 7 sierpnia o godzinie 11-ej rano **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE**, poczym zwłoki złożone zostaną do grobu rodzinnego.

Osoby pragnące wziąć udział w obrzędzie pogrzebowym najuprzejmiej się prosi o łaskawe zawiadomienie Rodziny.

Specjalny pociąg z Radomia do Końskich dnia 7-go sierpnia o godzinie 7-ej rano.

Wyjazd z powrotem do Radomia o 5-ej po południu.

Więści z Suwalszczyzny.

Z ziemi suwalskiej, którą niemiecka komenda wojskowa wykroiła z obszaru Królestwa Polskiego w nadziei, że z czasem uda się ten kraik przyłączyć do Prus Wschodnich, donoszą dzienniki:

„Gazet polskich do Suwalszczyzny nie dopuszczająca za ich posiadanie surowo karzą. Rozpowszechniana jest jedynie urzędowa „Kowneer Zeitung”, oraz „Zeitung der X. Armee”. W każdym niemal numerze tych pism spotkać można ataki na Polaków. Szkół polskich nie ma prawie wcale (z wyjątkiem augustowskiego powiatu, gdzie istnieje mała liczba prywatnych szkół elementarnych). Jest dość dużo szkół tajnych, gorliwie tropionych przez „Amtvorsteherów”. Gimnazjum suwalskie, które niegdyś odgrywało dużą rolę dla polskości, zamknięto i nie pozwalają go otworzyć. Na ogół ludność polska jest przygnębiona i oczekuje pomocy ze strony rządu polskiego, choć nie brak ludzi, którzy przypuszczają, że Rada Stanu jest czymś w rodzaju Taryby litewskiej.

Na dobitkę niedza ludności i wyniszczenie tej części kraju nie dadzą się wprost opisać”.

Czasy się zmieniają...

„Dziennik Narodowy” redagowany nawiasem mówiąc przez p. Fr. Dutkiewicza, dawniejszego redaktora „Gazety Radomskiej” w artykule pod tyt. „Ultra-aktywizm” pisze między innymi co następuje:

„Od dłuższego już czasu zachowane są niektórych „skrajnych” aktywistów jest przedmiotem oburzenia kół politycznych bez różnicy kierunków. Olśnienie potęgą niemiecką, gotowi są ci ultra-aktywiści do usankcjonowania prawie wszystkiego, co władze okupacyjne i nieokupacyjne niemieckie w stosunku do społeczeństwa polskiego przedsięwzją lub zarządzą. Pod tym względem wstał się już niejednokrotnie p. Studnicki. Wstał się smutnie.

Koroną tych objawów „ultra-ugodowych” było wystąpienie „Godziny Polskiej”, organu którego kurs dobrze jest znany społeczeństwu polskiemu. Ale ostatni występ organu p. Napieralskiego jest prosto niesłychany w artykule p. t. „Otwarte karty”. „Godzina” wyraźnie stanęła w obronie hakaty pruskiej a przeciwko społeczeństwu polskiemu w zaborze pruskim!

Na omawianym posiedzeniu Rady Stanu przywódca Koła Międzypartyjnego, pos. Świeżyński, m. in. powiedział, że trzeba przedewszystkim dać pewną ilość swobody tym braciom naszym, którzy są we władaniu państw centralnych, których swobody bynajmniej rozszerzane nie były”. Przyznać trzeba, że jest to łagodne i względne określenie tych bolesnych spraw, które każdego Polaka głęboko dotykać muszą”.

Przytaczając i krytykując następnie stanowisko w tej sprawie „Godziny Polskiej”, „Dziennik Narodowy” pisze:

„Nie ulega wątpliwości, że hakatystyczne „Alldutsche Blätter” przyklasną temu „stwierdzeniu” rzekomo polskiemu, zyskawszy nagle sprzymierzeńca w organie katolicko-warszawskim. Ale społeczeństwo polskie i niezatruta opinja publiczna inaczej określa ten nagły sukces, nowy kurs ugody bez zastrzeżeń. Tego rodzaju tonów nie można było dotąd zauważyć w prasie polskiej”.

Przeczytawszy ten artykuł, zresztą najzupełniej słuszny i piękny w intencjach mimowoli przychodzi na myśl, jak to się jednak czasy zmieniają!

Austria gotowa nawiązać rokowania.

C. i k. biuro korespondencyjne donosi: Komunikat ministra spraw zagranicznych wyrażający poglądy ministra na sytuację zagraniczną, przesłany obu prezesom ministrów, powiada m. in. co następuje: Zdaniem naszym w celach wojennych przeciwników naszych rozpoznać można 3 grupy żądań, za których pomocą usiłują oni usprawiedliwić dalsze kontynuowanie przelewu krwi: Wolność wszystkich narodów, związanych w sojusze wszechświatowy i rozwiązujących wszystkie kwestje sporne przez sąd rozjemczy; po wtóre: wszelkie tendencje wzajemnej supremacji muszą być wykluczone; po trzecie: zmiany terytorjalne k o s z t e m państw centralnych, szczególnie zaś kosztowne rozczłonkowania Austro-Węgier w celu utworzenia nowych państw.

Pod względem rzeczowym cele wojenne stron wojujących różnią się jedynie co do punktu, dotyczącego terytorjów. My sami będziemy realizować sprawiedliwość, wolność, uczciwość, pokój ludów i równouprawnienie i wogóle; wszystkie przykazania współczesnych pojęć politycznych. Co do tych ogólnych zasad podstawowych niema zdaje się różnicy zdań. A i na nowe cztery punkty Wilsona możemy dać szczerą zgodę naszą.

Jesteśmy każdej chwili gotowi nawiązać rokowania ze wszystkimi przeciwnikami.

Co do wynagrodzenia za wyrządzoną krzywdę, mamy rację prawo od nich tego wymagać, my jesteśmy bowiem napadniętymi.

Minimalne warunki koalicji.

Pisma niemieckie donoszą, iż na ostatniej konferencji mężów stanu ententy w Paryżu jeszcze raz zajmowano się sprawą minimalnych warunków, na podstawie których mogłyby się rozpocząć rokowania pokojowe. Ustalić miano następujące punkty:

1) Bezwarunkowy zwrot Belgji i zapłacenie jej odszkodowania za wszelkie poniesione przez nią szkody;

2) Wyraźne zastrzeżenie i wykluczenie, by Belgja mogła być uważana za zastaw;

3) Zwrot Alzacji i Lotaryngji Francji;

4) Odstąpienie Tryestu i Trydentu Włochom;

5) Anglja zatrzymuje Egipt i obszary zdobyte na Turcji;

6) Niemcy zrzekają się kolonji.

Pisma niemieckie przypuszczają, iż z doniesień tych wynika, że o ile Niemcy powyższe warunki minimalne przyjmą, ententa zrzeknie się oddania Polsce Poznańskiego i zupełnego rozbioru Austrii.

Program polityczny Czechów.

Dziennikom donoszą z Pragi: Odbyło się tu posiedzenie, na którym utworzono czeski wydział narodowy i wybrano przewodniczącym Kramarza.

Wydział narodowy postanowił wydać odezwę do narodu czesko-słowackiego, w którym powiedziano:

Zadaniem narodu czesko-słowackiego jest praca celem osiągnięcia prawa stanowienia o sobie i utworzenia samodzielnego, demokratycznego państwa czesko-słowackiego z własnym zarządem u siebie i pod własnym panowaniem.

18 milionów przeciw 68 milionom.

Jak donoszą z Zurychu amerykański statysta Caldwell ogłosił w pismach nowojorskich wyniki swych obliczeń, podjętych dla celów wojskowych.

Między innymi stwierdza wspomniany uczony, iż liczba mężczyzn w wieku między 18 a 44 rokiem życia wynosi: w państwach centralnych 18.360.000, w państwach koalicji 68.879.000.

Z tej ogólnej cyfry jest około 70 proc. wolnych od służby wojskowej.

Kampanja w Afryce na ukończeniu.

Generał Northey, naczelny komendant w Afryce wschodniej powiedział w mowie: wojska niemieckie jen. Letowa liczą obecnie około 100 europejczyków 700 do 800 najemnych tubylców. Jeżeli kampania nie jest jeszcze zupełnie zakończona, to powodem tego jest ogromna rozległość kraju

i gęste lasy, które umożliwiają nieprzyjacielowi wymykanie się, choć się go otoczy na dość niewielką odległość. Niemieckiego generała wraz z wojskiem zapędzono na odległość około 500 mil od jego kraju. Jeżeli szczęście dopisze, może każdego dnia nadejść wiadomość, że go wzięto do niewoli, ale mogą także jeszcze miesiące potrwać zanim to nastąpi.

Prądy rewolucyjne w Szwajcarii.

„Nordd. allg. Ztg.“ donosi: Szwajcarska Rada związkowa uchwaliła poprzez zarządzenia poszczególnych rządów kantonalnych, zmierzających do tłumienia dążeń, mających na celu wywołanie w Szwajcarii rewolucji. W ostatnich dniach mnożą się w rozmaitych częściach kraju systematyczne wykroczenia, w których, zdaniem ogółu, odgrywają znaczną rolę zagraniczne żywioły rewolucyjne.

Kronika wojenna i zagraniczna.

Syberja bez bolszewików

W Omsku rząd Szberyjski ogłasza, że wskutek niezawisłości Syberji, wszelkie zarządzenia bolszewików kasuje się, własność ziemi przywrócona będzie dawnym posiadaczom.

Pamiętajcie o Podlasiu i Chełmszczyźnie!

AKUSZERKA

posiadająca dyplom z odznaczeniem, długoletnią praktyką Warszawską, udziela porad, przyjmuje panie do domu, zamówienia na wyjazd, wykonywa wszelkie zlecenia lekarskie

522—0

LUCZYŃSKA
Marjacka № 11, front I piętro.

KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE

ŻEL.-BET.

A. JANISZEWSKI

Radom, ul. Długa № 28.

POLECA: PŁYTY TROTUAROWE, RYNSZTOKI, PODRYNNIKI, RURY RÓŻNYCH ROZMIARÓW DO KANALIZACJI, CEMBROWINY, POSADZKI CEMENTOWE, TARASY, KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE.

SPECJALNOŚĆ:

SŁUPY mocne! tanie! i trwałe! PUSTAKI i DACHÓWKA.

Przyjmuje zamówienia na roboty żelazo-betonowe. Kosztorysy i projekta.

Do dalszych okolic dostarczam DACHÓWKI i RURY na ryzyko loco najbliższa stacja kolejowa

Zakład kąpielowy BUSK w Polsce

Sezon 1918 r. od 20 maja do 20 września

Kąpiele: siarczane, błotne, elektryczne, słoneczne. Wodolecznica.

Wspaniały park kuracyjny. Wyborna (polska) kuchnia w zakładowej restauracji, ceny przystępne.

Codzień od 20 czerwca do 20 sierpnia koncert włościańskiej kapeli symfonicznej pod batutą królewików pp. Karola i Stanisława Namysłowskich.

Na żądanie wysyła się prospekt bezpłatnie.

Pracownia Obuwia

„L. DUTKOWSKI”

ulica
Lubelska 36

poleca Sz. Publiczności swe wyroby ze skóry pierwszej jakości po cenach umiarkowanych

Radomskie Stowarzyszenie Budowlane

LUBELSKA 41.

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu. Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Redaktor: Czesław Xawery Jankowski.

Druk „J. K. Trzebiński” — Radom.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.

Za wydawcę: Edward Suchański.

KONKURS.

Niniejszym ogłasza się konkurs na nauczycieli (lki): 1) rysunków i modelowania, 2) śpiewu, 3) gimnastyki łącznie z prowadzeniem skautingu dla szkół elementarnych miasta Radomia, oraz konkurs na objazdowego nauczyciela(lkę) ogrodnictwa i pszczelnictwa dla szkół elementarnych m. Radomia i powiatu Radomskiego.

Oferty wraz z uwierzytelnionymi odpisami świadectw należy nadsyłać do dnia 15 sierpnia r. b. na ręce Królewsko-Polskiego Inspektora Szkolnego Okręgu Radomskiego (Radom ul. Lubelska 51).

Królewsko-Polski Inspektor Szkolny Okręgu Radomskiego

M. PĘCZAŁSKI.

525—3

BIURO TECHNICZNE

DLA BUDOWY MŁYNÓW, TARTAKÓW i CEGIELN

M. KANAREK

Sp. z ogr. por.

Kraków, Szewska 9.

Oddział Radom Długa 23.

Projektuje i urządza młyny z popędem parowym, motorowym i turbinowym. Dostarcza maszyny młyńskie, tartaczne wszelkiego rodzaju, oraz kamienie młyńskie, gatry, cyrkularki, piły gatrowe, piły do cyrkularek, toczki szmirglowe i t. p. przybory tartaczne.

Firma dysponuje pierwszorzędniemi siłami technicznymi i posiada własny warsztat mechaniczny.

Odwiedziny inżynierów, plany i kosztorysy na żądanie.

394—0

Losy do I-ej klasy loterji

R. G. O.

526—2

nadeszły do kantoru pism M. Szenkowej, Lubelska 28.

TAPETY

w wielkim wyborze po cenach bez spekulacji sprzedaje stara znana firma

w Radomiu, ulica Lubelska № 21

Próby wysyła się bezpłatnie.

SZ. SZTEJMAN

Kąpiele „Krynica”

Kozieniecka № 42.

Wanny, prysznice czynne
codziennie.

Łazienka — piątki, soboty. 406—0

NADSZEDŁ ŚWIEŻY TRANSPORT

Cementu

dobrze wypalonego firmy „GRODZIEC” do N. Przednowka, Warszawska № 8.

OGŁOSZENIE.

Podaje do wiadomości Szanownej publiczności, że nadal prowadzę przerwany podczas wojny zakład koszykarski, jak również przyjmuję wszelkie obstalunki i reperacje wchodzące w zakres robót koszykarskich: kupuję wiklinę, chmiel świeży i starszy, płacąc cenę odpowiednią. Warszawska 8 w podwórzu.

N. Przednowek.

Ważne dla każdego!

Znacznie taniej niż przed wojną przesyłam jak długo zapas starczy **guziki** w wielkim wyborze: metalowe, porcelanowe i z masy perłowej. Ceny za 12 tuzinów 4 K. 50 h.—10 Gros (t. j. 120 tuzinów tylko 40 K. Wysyła za zaliczką **MICHAŁ HOROWICZ**, w Krakowie, Dietłowska 61. 471—3

Osobiste

Lekarz-Dentysta H. MIRECKA Kościelna 2. Już powróciła. 501—3

Wapno

lasowane kiloletnie do sprzedaży Lubelska 57. 483—3

Osoba

biowska № 8 m. 2.

531—2

Do sprzedania dom parterowy z facjatami i z ogrodem na Ustroniu przy ul. Staro-Opatowskiej № 7. 418—2

Klacz półkrwi arabskiej dla dworów na markę do nabycia. Wiadomość w Adm. „Głosu Radomskiego”. 521—1

Rutynowany korepetytor

b. słuchacz 5 semestru Politechniki, udziela lekcji (przygotowywuje do szkół); specjalność matematyka i języki.—Lubelska 61 m. 25. 523—3

OGŁOSZENIA DROBNE.

Zaraz jest do odstąpienia kawiarnia z całym urządzeniem, przy stacji Jedlina, wiadomość u Krygiera. 520—2

Wózek dziecinny spacerowy kupię. Zgłoszenia do Administracji „Głosu” pod „Wózek”. 532—2

Zgubiono legitymację na nazwisko Antoniny Przysiojeckiej wydaną przez Magistrat Radomski dn. 22/VI 1917 r. za № 6939. 519—1

Zgubiono legitymację na nazwisko Zieli Potanik, wydaną przez Magistrat m. Radomia dn. 7/XII 1917 r. na № 10793. 524—1

Zgubiono kor. 56 i legitymację na nazwisko Ignacego Józefowicza wydaną w Sierpcu gub. Płockiej dnia 10/VII 1918 r. 527—1

Zgubiono legitymację na nazwisko Marji Tronowskiej wydaną przez Magistrat Radomski dn. 13/V 1917 r. za № 4446. 528—1

BIURO BUDOWLANE i HURTOWNIA.

Cement, Papa, Eternit, Dachówka, Cegła, Smołowiec, Gwoździe, Żelazo, Wapno.

Po cenach hurtowych.

291—10

Poleca:

TEKTURĘ SMOŁOWCOWĄ, SMOŁOWIEC, CEMENT, WAPNO, BLACHY, GWOŹDZIE, OLEJE MASZYNOWE i CYLINDROWE, SMAR do WOZÓW.